

CAMINO
DE SANTIAGO



HANNA MARIA STEFANIAK

**CAMINO
DE SANTIAGO**
między historią, legendą i mitem

Wydawnictwo WAM

© Wydawnictwo WAM, 2018

Opieka redakcyjna: Kama Hawryszków
Redakcja merytoryczna: Szymon Pilarz
Korekta: Irena Gubernat, Katarzyna Onderka
Projekt okładki: Marcin Jakubionek
Opracowanie graficzne i skład: Lucyna Sterczewska
Fotografie w książce: Antonio Crespo Páramo,
Hanna Maria Stefaniak, J. Andrés Coca-Stefaniak
Grafika na okładce: Krzysztof Golik

ISBN: 978-83-277-0965-3

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

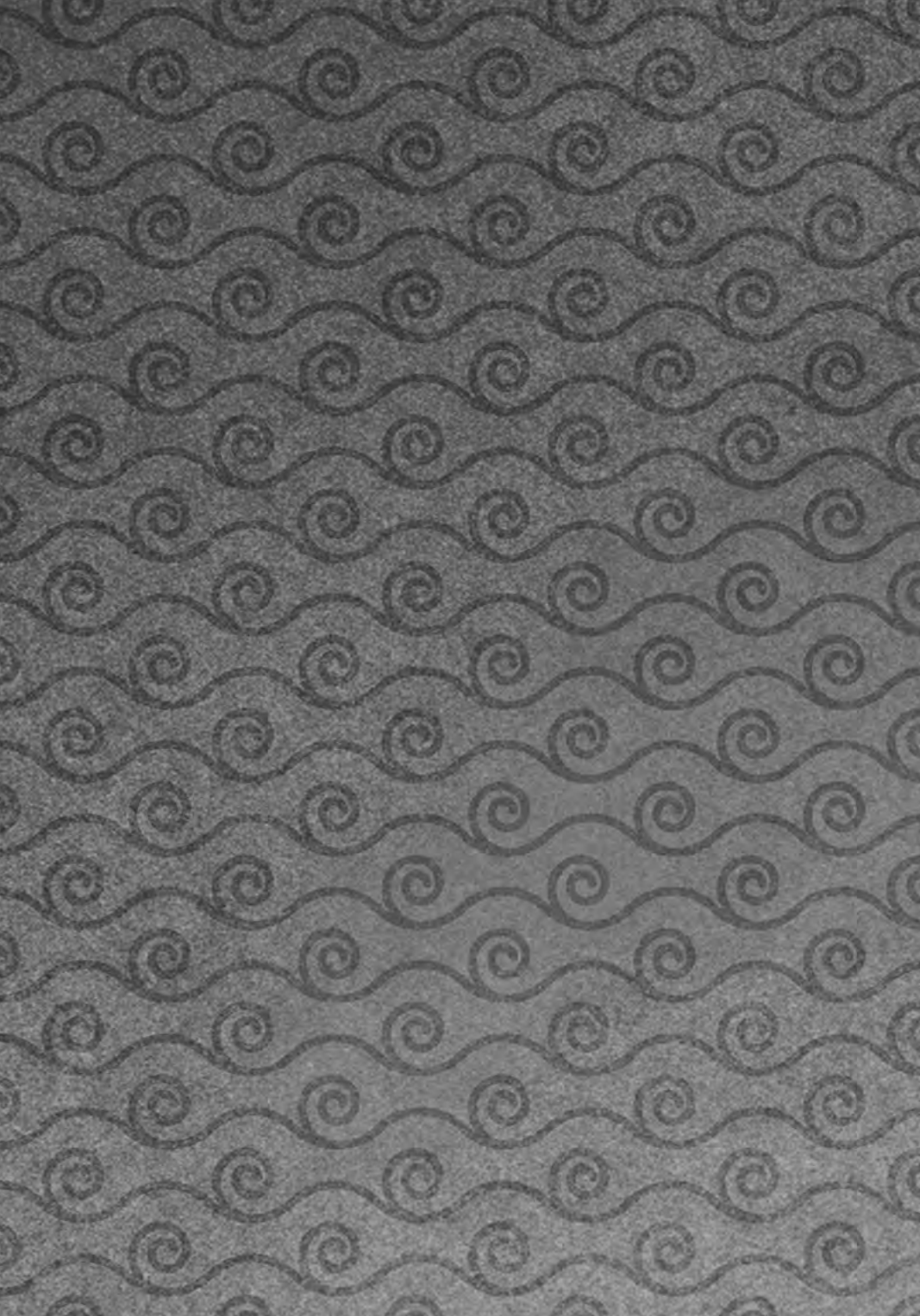
DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260
www.wydawnictwowam.pl

Druk: LEYKO • Kraków
Publikację wydrukowano na papierze iBOOK White 70 g wol. 1.6
dostarczonym przez IGEPa Polska Sp. z o.o.
oraz Stella Press 70 g wol. 1.3 dostarczonym przez ZING Sp. z o.o.

Pielgrzymom wszystkich czasów,
znanym i nieznanym, oraz tym,
którzy przyczynili się do powstania tej książki

dedykuje
Autorka



ZAPROSZENIE: *ULTREYA!*

Santiago de Compostela, obok Rzymu i Jerozolimy, jest jednym z trzech najważniejszych i najstarszych miejsc świętych chrześcijaństwa.

Podaje się, że św. Jakubowi Starszemu, apostołowi należącemu do najbliższych przyjaciół Jezusa Chrystusa, przypadło wykonanie misji apostołowskiej w Hiszpanii, na najdalszych krańcach Imperium Rzymskiego. Jego postać stała się przyczyną powstania jednego z największych i najważniejszych ruchów pątniczych jako wyrazu wiary. Fenomen ten poruszył całą Europę i skonsolidował jej tożsamość. Z różną intensywnością trwa nieprzerwanie przez 1200 lat.

Droga do św. Jakuba, znana jako Camino de Santiago, stanowi dziedzictwo duchowe Europy. UNESCO wpisało Camino na listę niematerialnych skarbów kultury ludzkości, gdyż na przestrzeni czasu uformowały je wszystkie elementy kulturowe: religijny, społeczny, intelektualny, artystyczny, ekonomiczny, sanitarny, a nawet dyplomatyczny. Poparcie ostatnich papieży tchnęło w nie ożywcze go ducha.

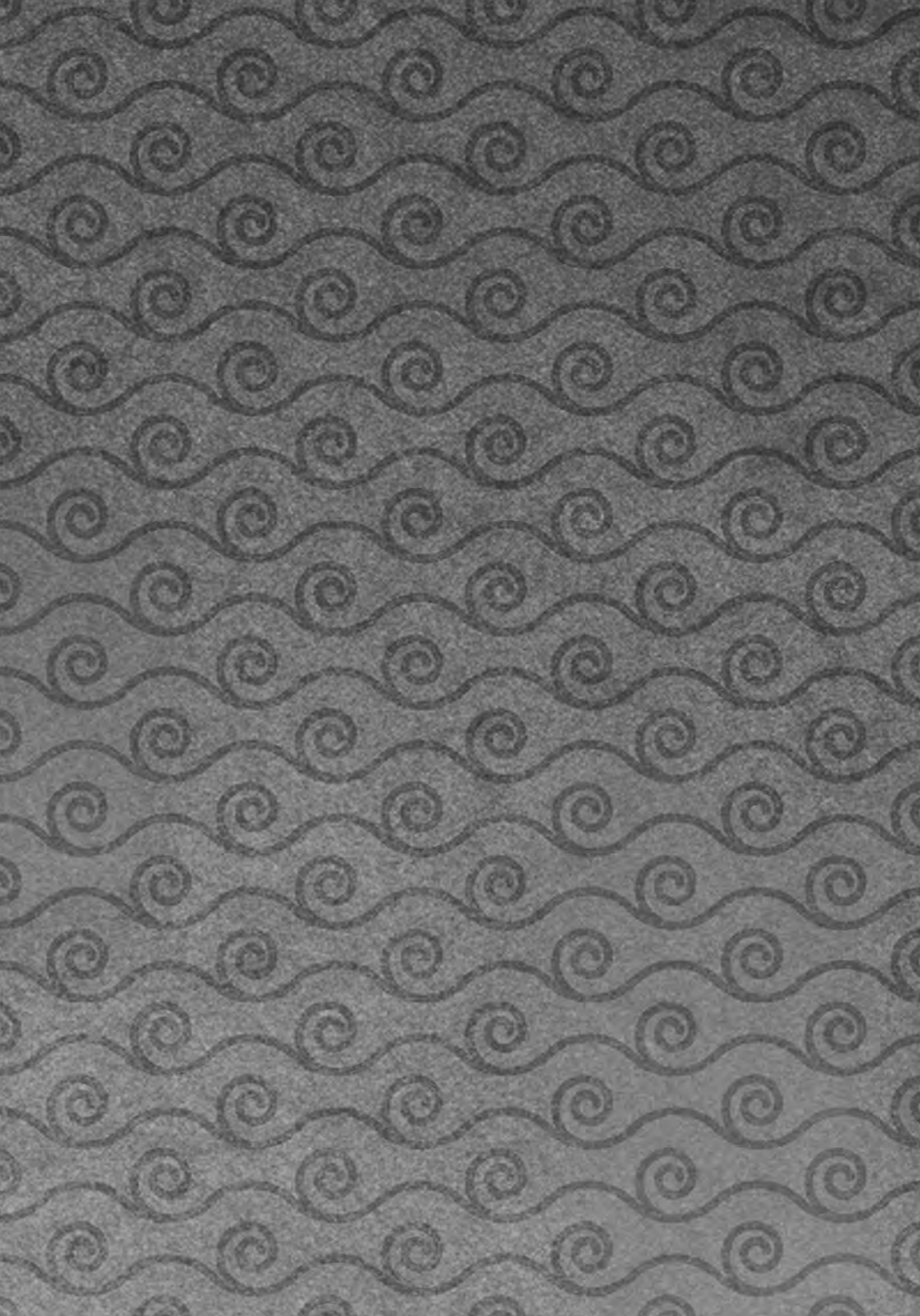
Papież Franciszek w swej homilii inauguracyjnej Rok Miłosierdzia powiedział: „Pielgrzymowanie jest symbolem drogi, jaką każdy realizuje w ciągu swej egzystencji. Życie jest pielgrzymką, a istota ludzka pielgrzymem, który wędruje swą drogą aż do oczekiwanej mety”.

U podstaw fenomenu Camino leży zdolność do potęgowania odwiecznych wartości uniwersalnych, jakimi są wzajemne porozumienie i pomoc, solidarność, gościnność, harmonia z otaczającą przyrodą, kontemplacja dzieł sztuki związanych z tą Drogą, a przede wszystkim okazja do introspekcyjnej refleksji nad dotychczasowym życiem. W tym sensie Camino jest Drogą Inicjacji, czyli doskonalenia duchowego.

Słynne są słowa hiszpańskiego poety Antonia Machado (1875–1939), które tak określają sens jakiejkolwiek drogi: „Wędrowcze, droga nie istnieje. Droga powstaje w miarę wędrówki”. Współczesny pisarz hiszpański Javier Martinez Reverte dodaje: „Nie ty tworzysz drogę. To droga tworzy ciebie”.

Zanim wyruszy się na Drogę Jakubową, warto poznać historię kraju, legendy i przeżycia tych, którzy szli nią przed nami. Wchodząc na ten szlak, uczestniczy się w jego historii, a już na pewno staje się on częścią historii osobistej każdego wędrowca. Camino jest ciągle żywe.

Zatem „ULTREYA!”, czyli „Dalej!”, jak brzmiało pozdrowienie średniowiecznych pielgrzymów zdążających do Santiago.







HISTORIA
CAMINO
DE SANTIAGO



WĘDRÓWKA PRZEZ HISTORIĘ PÓŁWYSPU IBERYJSKIEGO I HISTORIĘ JEGO RELIGII

Historia to pamięć ludzkiego istnienia i jego dziejów. W tym sensie historia Półwyspu Iberyjskiego jest niezwykle bogata, różnorodna i burzliwa. Aby lepiej zrozumieć ewolucję Drogi Jakubowej, omówione będą tu jedynie główne wydarzenia historyczne, które miały miejsce do końca czasów średniowiecznych, „złotego” okresu pielgrzymkowego, i które związane są z Camino.

Zanim powstało państwo hiszpańskie, jak w tyglu mieszały się na Półwyspie różne ludy i religie, od Iberów i Celtów, Greków i Fenicjan, poprzez Rzymian, Gotów, Żydów, Arabów... Półwysep był etapem końcowym i „docelowym” w czasach wędrówki ludów. Hiszpania jest więc spadkobierczynią wszystkich tych nacji, ich kultur i religii. Okresowo tak różne ludy współżyły ze sobą pokojowo, to znów ożywał w nich duch współzawodnictwa o dominację religijną, polityczną lub terytorialną. Hiszpania jako królestwo chrześcijańskie w aktualnych granicach zaistniała dopiero w 1492 roku.

Wpływ historii kraju na wytyczenie i rozwój Camino de Santiago był tak wielki, że stała się ona częścią historii tej Drogi. Z kolei

Camino, będąc osią łączącą Hiszpanię z ówczesną Europą, wpłynęło pozytywnie na zjednoczenie królestw Półwyspu.

Prehistoria

Wiele dróg przecina Półwysep Iberyjski, prowadząc do Composteli. Zależnie od wybranego szlaku napotyka się różne znaleziska archeologiczne dotyczące odmiennych kultur.

Półwysep Iberyjski zaludniony był już w czasach prehistorycznych, o czym świadczą odkrycia archeologiczne w Atapuerce (Burgos), na Drodze Francuskiej. Znaleziono tam szczątki hominidów (*homo antecessor*) sprzed 1 200 000 lat. Działalność artystyczną człowieka sprzed 35 000 – 10 000 lat można znaleźć w jaskiniach północnego pasa Półwyspu. Na Półwysepie Iberyjskim, a szczególnie wzdłuż jego brzegów atlantyckich, znajduje się wiele dolmenów należących do kultury megalitycznej epoki kamiennej (neolitu), z okresu 6000 – 2000 lat p.n.e. Dolmeny znajdują się między innymi przy Drodze Północnym Wybrzeżem oraz przy szlaku prowadzącym ze Santiago de Compostela do Finisterre i do Muxia.

Król Salomon, rozmiłowany w luksusie, sprowadzał piękne wyroby złotnicze z Tarszisz. Wspomina o tym Biblia Starego Testamentu: Księga Królów, Druga Księga Kronik oraz księgi Jonasza, Izajasza, Jeremiasza i Ezechiela. Tarszisz, najstarsza znana struktura państwowa na Półwyspie Iberyjskim w okresie cytowanym w Biblii, a więc w latach 1000 do 580 p.n.e., mogła znajdować się na terenach pomiędzy dzisiejszą Huelwą, Kadyksem i Badajoz (Hiszpania pld.-zach.). O jej wysoko rozwiniętej kulturze świadczą znaleziska archeologiczne.

Grecy, Celtowie, Rzymianie...

Na południowych wybrzeżach Półwyspu już w VIII wieku p.n.e. fundowali swe miasta Fenicjanie. Od VII wieku p.n.e. zakładali swe kolonie handlowe starożytni Grecy, nie przekraczając jednak granicy wyznaczonej przez Kolumny Herkulesa (Cieśnina Gibraltarska). Słowo *Iberia* pojawia się w tekstach greckich już w V wieku p.n.e. Pochodzi od nazwy rzeki Ebro (*Iber*), jednej z największych rzek Półwyspu, która przecina go w kierunku północ-południe. *Hispania* jest jego ekwiwalentem łacińskim, udokumentowanym po raz pierwszy około roku 200 p.n.e. Także Rzymianie utrzymywali swe dominia w obrębie Mare Nostrum, czyli Morza Śródziemnego. Dalej rozpoczynał się świat nieznany.

Wieści o bogactwach naturalnych Półwyspu Iberyjskiego, jakimi były złoto, srebro, miedź, cyna, wolfram, mangan, rtęć, rudy żelaza, wzbudziły zainteresowanie Imperium Rzymskiego. Południowe terytorium Iberii skolonizowane było przez Kartaginę. Poparcie jego mieszkańców dla Hanibala w czasach wojen punickich stało się wystarczającym powodem do inwazji rzymskiej około roku 218 p.n.e. Niezwłocznie uruchomiono intensywną eksploatację minerałów Półwyspu. Skuteczność inżynierii rzymskiej podziwiać można na Drodze Zimowej do Santiago (*Camino de Invierno*, odgałęzieniu Drogi Francuskiej) przechodzącej przez Las Médulas (Bierzo, León).

Proces romanizacji całego Półwyspu trwał prawie 200 lat. Z Hiszpanii pochodzili cesarze rzymscy: Trajan (53–117 n.e.) i Hadrian (76–138 n.e.), obaj urodzeni w Itálica (Santiponce, Sewilla), oraz pierwszy cesarz chrześcijański: Flawiusz Teodozjusz, zwany Wielkim (345–395), urodzony w Coca (*Cauca*) k. Segowii.

Na przeszkodzie w podboju Półwyspu przez Rzymian stały ludy, które doszły tam znacznie wcześniej w dwóch głównych falach przypadających na wieki IX i VI p.n.e. Były to różne plemiona Iberów, Celtów, a zwłaszcza bitni i niepokorni Asturzy i Kantabrzy, górale z regionu północnego. Ziemię na wschód od rzeki Ebro zamieszkiwali Baskowie, lud preindoeuropejski, zatem preceltycki. Plemiona Celto-Iberów wielokrotnie starały się zagarnąć te ziemie. Odwieczne konflikty spowodowały, że Baskowie stali się sprzymierzeńcami Rzymian w podboju Półwyspu, a później również sprzymierzeńcami Maurów.

Wojny celtiberyjskie z Imperium Rzymskim toczyły się na przestrzeni od 143 do 133 r. p.n.e. Miasta, które dobrowolnie poddawały się najeźdźcy, zachowywały swą autonomię miejską, ich mieszkańcy otrzymywali obywatelstwo rzymskie, a czasami nawet byli zwolnieni od podatków. Mimo tego wiele miast-państw iberyjskich odznaczyło się wiekopomnym bohaterstwem w walce o swą niezawisłość.

Celtowie oddali się pod protektorat rzymski. Dokument układu można oglądać w Museo de San Antón w La Coruña (Galicja).

Asturzy, Kantabrzy i Baskowie bohatersko bronili swych ziem, które do końca pozostały niezupełnie podbite, w czym dopomogła skrajnie górzysta orografia kraju.

ERA CEZARA, CZYLI „ERA HISPANICA”

Definitywnego podboju i pacyfikacji Półwyspu Iberyjskiego dokonał dopiero Cezar August, najdłużej rządzący (27 p.n.e. – 14 n.e.) Imperium Rzymskim. Włączył on w jego granice krnąbrne regiony północnej Hiszpanii, by ich niezależność nie uwłaczała już

więcej godności Rzymian. Kosztowało to 10 lat kampanii wojskowej. W wojnach kantabryjskich uczestniczyło aż osiem legionów rzymskich. W końcowej fazie, by wesprzeć morale swych legionów, brał udział nawet sam Cezar August. Epokowe zwycięstwo postanowił uczcić i uwiecznić. Dla upamiętnienia go wprowadził nową datę jako początek nowych czasów: 1 stycznia 38 roku p.n.e. rozpoczęła się „era hispanica”, zwana też erą Cezara Augusta.

Ten system datowania używany był w inskrypcjach, dokumentach i kronikach przez ponad 1400 lat na całym Półwyspie Iberyjskim i na południu Francji. Dokumenty wizygockie oraz prawie wszystkie pisma z czasów rekonkwisty datowane są jeszcze według lat liczonych od 38 roku przed „naszą” erą. Przykładem może być zapis wyryty na płycie klasztoru San Salvador w dolinie Valdedios (Asturia): „SUB ERA DCCCCXXX”. Datuje on klasztor i kościół na rok 930 ery Augusta, co odpowiada rokowi 892 ery chrześcijańskiej.

System ten przetrwał nierówno w różnych królestwach Półwyspu. Najdłużej utrzymał się w Królestwie Nawarry, bo aż do końca xv wieku.

CO POZOSTAŁO PO PANOWANIU RZYMSKIM?

Siedemset lat panowania rzymskiego na terenie Hiszpanii pozostawiło nie tylko dzieła inżynierii i architektury, ale również strukturę administracyjną i język.

Wiele kwitnących dzisiaj miast Półwyspu Iberyjskiego założyli Rzymianie. Są to między innymi Barcelona (*Barcino*), Saragossa (*Caesaraugusta*), Lugo (*Lucus Augustus*), Astorga (*Asturica Augusta*), Gijón (*Gigia*), Tarragona (*Tarraco*), Pampeluna (*Pompaelo*), Braga (*Bracara Augusta*) w Portugalii i inne. W najzdrowszej

strefie klimatycznej Hiszpanii, przy głównym szlaku komunikacyjnym Via de la Plata, dla emerytów wojskowych wyższej rangi, sfatygowanych wojnami asturyjskimi, wybudowano miasto Emerita Augusta (dzisiejsza Mérida, Estremadura). Zostało ono całkowicie wyposażone. Były tam wille, akwedukty, termy, cyrk, amfiteatr... Można je oglądać w plenerze, a eksponaty w miejskim Museo Romano w Meridzie.

Z wielu miast pozostały tylko resztki archeologiczne, dające pojęcie o rzymskim koncepcie urbanistycznym. Przetrwali też dziesięć akweduktów (najsłynniejsze są w Segowii, Tarragonie i w Meridzie, a także unikalny obiekt w Albarracin, w prowincji Teruel), stadion w Tarragonie (Katalonia), teatry (Kartagina, Mérida, Clunia Sulpicia), mury obronne niektórych miast (Astorga w prowincji León, Lugo w Galicji), kopalnia złota w Las Médulas (Bierzo, León), a także wiele mostów i trakty rzymskie, które posłużyły później jako Camino de Santiago, co jest tematem oddzielnego komentarza niżej.

Hispania lub *Spania* wizygocka odziedziczyła po Imperium Rzymskim całą strukturę administracyjną, ekonomiczno-społeczną i wojskową. W czasach gdy w Italii, Galii i Brytanii panowały chaos i zniszczenie, na Półwyspie wszystko funkcjonowało bez zmian, jako kontynuacja tych struktur w niezależnym już królestwie. Od V wieku n.e. do początków wieku VIII, czyli od upadku Imperium do najazdu Arabów, *Regnum Spanorum* było najbardziej rozwiniętym krajem i pierwszym uformowanym państwem w świecie zachodnim. Rozszerzano tu sieć dróg, handel krajowy i morski, budowano nowe porty, dbano o rozwój hodowli i rolnictwa.

Kontynuowano też oficjalne mennice bijące własną monetę według wzorów rzymskich. W Hiszpanii powstała pierwsza w historii

Europy kasa oszczędności, która udzielała bezprocentowych pożyczek. Została zainspirowana przez biskupa Fidela (560–571) z Emerita Augusta i zrealizowana przez jego następcę biskupa Másone (571–605).

Po panowaniu rzymskim pozostały również język, jako rezultat ewolucji języka łacińskiego, oraz *Farmacopea* Pedaciusa Dioscoridesa (40–90 n.e.), Greka, lekarza i chirurga wojskowego legionów rzymskich z czasów Nerona. Jego przepisy farmaceutyczne oparte na ziołach znalazły zastosowanie w aptekach klasztornych hospitali wzdłuż Camino i w leczeniu chorych pielgrzymów.

TRAKTY RZYMSKIE W HISPANII (*VIAE ROMANAS*)

Rzymianie rozwinęli sieć dróg łączących poszczególne prowincje rzymskiej Hiszpanii: Tarraconense, Carthaginense, Baetica, Gallaecia i Lusitania (dzisiejsza Portugalia). Przeznaczeniem traktów było skomunikowanie Półwyspu z Rzymem. Służyły one do przewozu surowców, przemieszczeń militarnych i w rezultacie – do lepszej kontroli kraju.

W III wieku n.e. w Hiszpanii znajdowały się trzydzieści cztery trakty, których długość sumowała 6 953 mile rzymskie, czyli około 11 000 km. Znaczone były słupami milowymi (*millariae*) wskazującymi odległości pomiędzy miastami. Milla rzymska (około 1481 m) oznaczała 1000 kroków (*milia passuum*), a krok liczony był podwójnie, zaczynając zawsze od tej samej nogi.

Głównymi traktami przecinającymi Hiszpanię były: Via de la Plata, Via Augusta, Via Atlantica i Via de Aquitania. Pomiedzy nimi rozciągała się cała sieć dróg łączących główne arterie.

Vía de la Plata jest najstarszą z nich. Jej początki gubią się w protohistorii* i wiążą z istnieniem kultury Tarszisz. Przecina Półwysep w kierunku południowo-północnym, łącząc Hispalis (Sewillę) przez Emerita Augusta (Méridę) z Asturica Augusta (Astorga, León). W okresie panowania rzymskiego służyła do transportu surowców mineralnych, co również dało jej nazwę Vía del Estaño (Trakt Cynowy). Tym traktem, przecinającym Półwysep z południa na północ, przemieszczały się też rzymskie oddziały wojskowe podczas pierwszej ekspedycji na podbój regionu Gallaecia w roku 137 p.n.e. Stąd zwano ją także Via Militar. Po odkryciu grobu apostoła św. Jakuba była ona używana przez pielgrzymujących mozarabów, czyli chrześcijan mieszkających na terenach zajętych przez Arabów. Szlaki św. Jakuba prowadzące z różnych miast andaluzyjskich zbiegają się w okolicy Meridy z Vía de la Plata, tworząc już jedno Camino, znane jako Camino Mozárabe.

Vía Augusta była najdłuższym traktem na terenie Hiszpanii, bo liczącym aż 1500 km. Znana też jako Via Herculea, Via Heraclea, Camino de Anibal (Droga Hanibala) lub Camino de San Vicente Martir, biegła od Gades (Kadyksu) do Pirenejów, wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego. Nazwał ją swym imieniem Cezar August na pamiątkę reperacji traktu w latach 8–2 p.n.e., przeprowadzanych pod jego panowaniem.

* Protohistoria to okres pomiędzy końcem prehistorii i początkiem historii starożytnej. Przypada w różnym czasie w różnych obszarach geograficznych. Nieznane są źródła pisane należące do kultur protohistorycznych, natomiast są informacje o ich istnieniu w źródłach krajów ościennych należących już do historii starożytnej. O kulturze Tarszisz (grec. *Tartessos*) pisze Hezjod, 600 lat p.n.e.

Via Norte, czyli trakt północny, łączyła Tarraco (Tarragonę) z Via de la Plata, biegnąc przez Caesaraugusta (Saragossę), Numantia (w prowincji Soria) i Clunia (w prowincji Burgos).

Via Atlantica biegła wzdłuż całego wybrzeża atlantyckiego w Portugalii, od Lucus Augustus (Lugo) do Onuva (Huelvy).

Vía de Aquitania łączyła Astorgę (Asturica Augusta) z Bordeaux. Przy niej leży Burgos i Carrión de los Condes, na Drodze Francuskiej*.

Via de la Meseta prowadziła z Asturica Augusta przez Segisama (dzisiejsze Sasamon, prowincja Burgos), Virovesca (dziś Briviesca, prowincja Burgos) i Caesaraugusta do Tarraco.

Prawdopodobnie tymi traktami mógł przemieszczać się św. Jakub Starszy w swej wędrówce apostołskiej po Hiszpanii. Były tak solidnej konstrukcji, że przetrwały 2000 lat. One to wytyczyły nowożytną sieć drogową. Wiele odcinków traktów służy dalej, lecz już nie legionom rzymskim, a pielgrzymom na Camino de Santiago.

CO POZOSTAŁO PO PLEMIONACH IBERYJSKICH?

Do najśłynniejszych pozostałości kultury Iberów należą figura kobieca w formie popiersia, zwana Damą z Elche, i figury zooliczne przypominające granitowe byki. Te ostatnie napotyka się przy Drodze Lewantyjskiej po przejściu Ávila na wzgórzu Guisando. Zwane są *toros de Guisando*. Są to czworonożne figury

* Na etapie pomiędzy Sahagún i Mansilla de las Mulas (León) istnieje wariant szlaku, który prowadzi traktem rzymskim przez Calzada de Coto. Wariant ten zwany jest Vía Trajana, prawdopodobnie dla uczczenia cesarza Trajana urodzonego na terenie Hiszpanii.

oblęgo kształtu, które miały prawdopodobnie znaczenie magiczno-religijne, dawać ochronę i zapewniać płodność. Znaleźć je też można w wielu innych miejscach płaskowyżu iberyjskiego.

Figury *toros de Guisando* zgrupowano podczas budowy traktu rzymskiego. Zaświadcza to rzymski zapis łaćniński na jednej z nich. Ustawiono je w szeregu zwróconym w kierunku północno-zachodnim, przypadkowo zbiegającym się później z kierunkiem Lewantyńskiej Drogi Jakubowej, prowadzącej z Walencji do Composteli.

CO POZOSTAŁO PO CELTACH?

Celtowie przewędrowali całą Europę, przynosząc na Półwysep swą kulturę i wierzenia, a także swój charakter i typ urody. Na północy, a zwłaszcza w Galicji, ludność jest w większości jasnowłosa, jasnoskóra i jasnooka. Zachowały się tu ich zwyczaje, takie jak wieszanie jemioły, pradawne wierzenia związane z „dziadami” i tzw. figą, tańce oraz instrumenty (kobza/dudy i okaryna), fonetyka (dźwięki „dź”, „ś”) i niektóre nazwy geograficzne, jak rzeka Dobra w regionie Kantabrii czy rzeka Odra, dopływ rzeki Pisuerga w Kastylii. W Muzeum de San Antón w La Coruña (Galicja) znajduje się eksponat archeologiczny Światowida o czterech twarzach (*Cuadrifaz*), skierowanych w cztery strony świata.

Stosunkowo dużo jest też pozostałości po celtyckich wioskach o znaczeniu militarno-strategicznym zwanych *castro* (gniazdo), z charakterystycznymi okrągłymi kamiennymi chatami, kiedyś pokrytymi strzechą i stąd nazywanymi *pallozas*. Osady dobrze zachowane w stanie oryginalnym zostały udostępnione do zwiedzania (Coaña, Asturia). *Castro* na zboczach Monte Tecla k. Tuy

(Galicja, przy Drodze Portugalskiej) zostało zrekonstruowane jako skansen. *Briga* w języku celtyckim oznaczało miasto, fortecę, cytadelę. Końcówka – *briga* w nazwach rzymskich miejscowości, takich jak np. Mirobriga (dzisiejsze Ciudad Rodrigo) świadczy o pochodzeniu celtyckim.

Na astur-kantabryjskim i galisyjskim odcinku Camino można zauważyć, że obecnie nastął renesans sztuki, symboliki i zwyczajów celtyckich, tzw. celtyzm, czyli powrót do korzeni. Zwyczaje zapustowe w Galicji, zwłaszcza w prowincji Orense, należą do najstarszych na świecie.

Dzieje chrześcijaństwa na Półwyspie Iberyjskim

Hiszpania jako prowincja rzymska należała do pierwszych, które w zachodniej części Imperium przyjęły chrześcijaństwo. Romanizacja Półwyspu włączyła Hiszpanię do krajów basenu Morza Śródziemnego, czyli Mare Nostrum, dobrze skomunikowanych pomiędzy sobą. Wędrowka Ludów w V-VI wieku n.e., przybycie Swebów, a później Wizygotów, skomplikowały proces chrystianizacji Iberii.

WPLYW LITURGII JUDAJSKIEJ

Już od czasów kolonizacji fenickiej istniały na Półwyspie Iberyjskim bogate wspólnoty żydowskie. W rezultacie kolejnych wydarzeń historycznych wspólnoty te stopniowo się powiększały.

W pierwszych wiekach naszej ery były one zorganizowane wokół synagog, wierne swej religii i tradycji. Po zburzeniu Jerozolimy w roku 70 część przybyłych stamtąd Żydów była już wyznania chrześcijańskiego, które wówczas uważano za odgałęzienie judaizmu. Po soborze jerozolimskim do nowej religii zaczęli włączać się na równych prawach także wierni pochodzenia nieżydowskiego. To spowodowało zdystansowanie się chrześcijan od synagog i tworzenie własnych obrządków liturgicznych. Ich podstawą było uświęcenie niedzieli zamiast soboty, celebrowanie Eucharystii oraz lektura Pisma Świętego, w której coraz więcej miejsca poświęcano księgom Nowego Testamentu.

Na początku IV wieku na Półwyspie nie doszło jeszcze do rozłamów pomiędzy obiema religiami. Ich wyznawcy żyli w bliskich stosunkach i często odbywali wspólne praktyki religijne. W liturgii chrześcijańskiej pozostałością kultu judajskiego jest czytanie psalmów i lektura Biblii. Dopiero prześladowanie chrześcijan doprowadziło do separacji obu wspólnot. Zaświadczają to akta synodu, który odbył się w Elwirze (*Iliberis*), niedaleko dzisiejszej Grenady, około 300 roku.

RZYMIANIE I WIZYGOCI.

OD ARIANIZMU DO KATOLICYZMU

W roku 379 n.e. pochodzący z Hiszpanii generał Flawiusz Teodozjusz, zwany później Wielkim, został ustanowiony zarządcą wschodniego Imperium. W roku 380 przyjął chrześcijaństwo, w 392 roku, rządząc już całym Imperium Rzymskim, ogłosił katolicyzm oficjalną religią Imperium. Zabronił propagowania herezji ariańskiej i praktykowania kultów pogańskich. Wcześniej

arianizm, wyznawany przez ludy germańskie, potępiony już został jako herezja na soborach w Nicei w roku 325 oraz w Konstantynopolu w roku 381.

Ludy germańskie po przejściu przez Galię dotarły w roku 406 na Półwysep Iberyjski. Swebowie opanowali jego północną część, głównie Asturię i Galicję, natomiast Wandalowie i Alanowie osiedli głównie w Andaluzji. Po upadku Imperium Zachodniorzymskiego w roku 476 na Półwysep najechali Wizygoci, czyli Goci zachodni. W roku 540 stolica królestw wizygockich została przeniesiona z Tuluzy do Toledo (*Toletum*). Obszar południowego wybrzeża Półwyspu, mniej więcej od dzisiejszej Huelvy do obecnej Walencji, aż do połowy VI wieku n.e. należał do Imperium Bizantyjskiego.

Mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, jako dawni obywatele Imperium Rzymskiego, wyznawali religię katolicką. Inwazja ludów germańskich przyniosła ze sobą arianizm. Biskup Martin z Bragi, zwany Apostołem Swebów, w roku 550 n.e. dokonał ich konwersji na katolicyzm. Jednak zdobycie terenów galisyjskich przez króla wizygockiego Leowigilda w roku 585 spowodowało oficjalny powrót do arianizmu. Zezwolono jednak na współistnienie biskupów katolickich i ariańskich. Dopiero przyjęcie wiary katolickiej przez króla wizygockiego Rekkareda i odrzucenie arianizmu na synodzie toledońskim w roku 589 ustanowiło katolicyzm oficjalną religią zjednoczonego królestwa. Decyzją tego synodu prymasem Hiszpanii mianowany został arcybiskup Toledo. Tak pozostało do czasów obecnych.

Do rozpowszechniania katolicyzmu na Półwyspie w VI-VII wieku przyczynili się też misjonarze napływający z północnej Afryki. Pozostałością ich działalności są kościółki paleochrześcijańskie

ukryte najczęściej w grotach górskich na poboczu Drogi Północnej, pomiędzy prowincjami Kantabrii i Burgos. Niektóre są nadal otwarte dla kultu.

SYNODY CZY PARLAMENT W TOLEDO? SUKCES ŚW. IZYDORA Z SEWILLI

W Toledo, *urbs regia visigotorum*, pomiędzy rokiem 397 a 702 odbyło się osiemnaście synodów. Miały one charakter religijno-polityczny, unikalny w Europie. Uczestniczyli w nich nie tylko przedstawiciele hierarchii kościelnej, ale także król i arystokracja. Niestawienie się do udziału w synodzie karane było ekskomuniką na okres jednego roku. Na synodach tych rozważano tematy dogmatów wiary oraz spraw organizacyjnych Kościoła, a także petycje związane z rządzeniem, przedstawiane przez króla. Decyzje były podejmowane większością głosów.

Dwom synodom tolekańskim (w roku 633 i 636) przewodniczył wielki erudyta i organizator, arcybiskup Sewilli, św. Izidor* (556–636). Ojciec jego był wysokiej rangi urzędnikiem Cesarstwa Rzymskiego w Konstantynopolu. Matka należała do arystokracji wizygockiej. Dyplomatyczna, acz stanowcza mediacja arcybiskupa zabiegającego o konwersję doprowadziła do ostatecznego załagodzenia konfliktów religijnych oraz przyjęcia katolicyzmu przez króla i dwór.

W czasach gwałtownych konfliktów i spadku znaczenia kultury klasycznej oraz braku wykształcenia warstw rządzących św. Izidor

* W Hiszpanii znani są dwaj święci o podobnych imionach: San Isidoro z Sewilli (św. Izidor) i San Isidro, czyli Izidor Oracz, patron rolnictwa i miasta Madrytu.

miął wielki wpływ na odzyskanie równowagi tak politycznej, jak i religijnej kraju. Wskazywał na potrzebę nauki języków obcych, praw i medycyny. Dzięki niemu osiągnięcia kultury rzymskiej zostały zachowane i zasymilowane przez Wizygotów. Zorganizował bibliotekę autorów starożytnych i *scriptorium* kopistów w Escuela de Sevilla założonej przez swego brata i poprzednika na fotelu arcybiskupim, św. Leandro. Był autorem wielu dzieł z dziedziny historii: *Chronicon* o historii uniwersalnej, *Liber de viris illustribus* o wybitnych osobistościach swego czasu, *Historia de los godos, vándalos y suevos*, a z dziedziny przyrody *Etimologias*. Był także autorem dzieła *Regula monachorum* o organizacji monastycznej oraz prekursorem unifikacji liturgicznej wizygockiej Hiszpanii według obrządku mozarabskiego, zwanego też obrządkiem hiszpańskim (*rito mozárabe, rito hispánico*). Jego pióra są również piękne, natchnione poematy mistyczne, które wyprzedziły o dziewięćset lat wielkich mistyków hiszpańskich XVI wieku.

W roku 1598 został kanonizowany jako San Isidoro, a ponad 1000 lat po jego śmierci, w roku 1722, papież Innocenty XIII ogłosił go doktorem Kościoła.

Główne relikwie św. Izydora znajdują się przy Drodze Francuskiej, w Basílica Real de San Isidoro w León. O tym, w jaki sposób tam zawędrowały, opowiada legenda. W *Codex Calixtinus* znaleźć można specjalne zalecenie odwiedzenia relikwi tego wielkiego świętego – erudyty.

Mozarabski obrządek liturgiczny, czyli *rito hispánico*

Oryginalna, swoista liturgia, zwana obrządkiem hiszpańskim lub mozarabskim (*rito hispánico* lub *rito mozárabe*), była rezultatem ewolucji katolicyzmu na Półwyspie, jak również izolacji geograficznej kraju. Obrządek ten był w użyciu na Półwyspie Iberyjskim od VI do XI wieku. Został zorganizowany według kanonów soborowych i spisany przez św. Izydora z Sewilli. Włączono do niego śpiewy liturgiczne według systemu muzycznego grecko-rzymskiego.

Po inwazji w roku 711 i opanowaniu Półwyspu przez Arabów żywotna i oryginalna liturgia hiszpańska przetrwała nie tylko w królestwie chrześcijańskim na północy kraju, ale również we wspólnotach chrześcijańskich znajdujących się pod panowaniem muzułmanów, wśród tzw. mozarabów, i stąd pochodzi jej nazwa.

W IX wieku rejony pirenejskie Półwyspu były odwiedzane przez armię Karola Wielkiego, głowę Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Wpłynęło to na porzucenie w nich *rito hispánico* i przyjęcie liturgii rzymskiej. Jedynie królestwo Nawarry i królestwo Asturii i Leónu pozostały przy obrządku tradycyjnym, podkreślając tym swe dziedzictwo wizygockie. Do kontynuacji liturgii hiszpańskiej przyczyniał się też ciągle napływ ludności mozarabskiej z terenów islamskich Półwyspu.

W roku 1085, po odzyskaniu Toledo przez króla Alfonsa VI (1047–1109), miejscowa ludność oparła się zmianom liturgicznym. Przyjęto więc rozwiązanie kompromisowe: pozostawiono sześć parafii dla kultu według obrządku mozarabskiego, a arcybiskupem Toledo mianowano członka benedyktyńskiej kongregacji Cluny

propagującej obrządek gregoriański na Półwyspie. Wprowadzono też klauzulę zobowiązującą kler i ludność mozarabską do odrzucenia obrządku hiszpańskiego na terenach odzyskiwanych drogą rekonkwisty.

TURNIEJ RYCERSKI POMIĘDZY DWIEMA LITURGIAMI, CZYLI SIŁA TRADYCJI I „SĄD BOŻY”

Zmiana obrządku liturgicznego mozarabskiego na gregoriański spotkała się z silnym oporem miejscowego kleru i wiernych. Opór stawiała też kobieca część rodziny królewskiej. Król Alfons VI el Bravo, czyli Dzielny, zrobił dla niej wyjątek! Zezwolił na celebrację mszy świętej według obrządku hiszpańskiego w królewskiej bazylice św. Izydora w Leónie. To miasto pozostawało bowiem nadal siedzibą rodziny królewskiej do XII wieku.

Kroniki średniowieczne zanotowały, że aby wyjaśnić spór, a raczej złamać opór, w roku 1080 król zwołał synod generalny w Burgos, na którym oficjalnie zadeklarował zniesienie *rito hispánico*, czyli liturgii mozarabskiej, i ogłosił liturgię rzymską jedynym obrządkiem prawowitym.

W celu przekonania ludności król zorganizował nawet dwie symboliczne „imprezy” propagandowe: turniej rycerski i „sąd Boży”. W turnieju walczyli reprezentant liturgii mozarabskiej i reprezentant liturgii rzymskiej. Nieoczekiwanie zwycięstwo przypadło rycerzowi broniącemu hiszpańskiej tradycji religijnej. Jak donoszą ówczesne kroniki, król zarządził zatem „sąd Boży” nad księgami liturgicznymi. Gdy ogniste płomienie nie zajęły ksiąg obrządku hiszpańskiego, sam podszedł i osobiście je do ognia swym butem podrzucił. Po czym ogłosił zwycięstwo liturgii rzymskiej.

REFORMA KARDYNAŁA CISNEROSA

Po zakończeniu rekonkwisty kardynał Cisneros (1436–1517) zwrócił uwagę na bogactwo liturgii mozarabskiej. W roku 1495 konsekrował kaplicę Bożego Ciała (*Corpus Cristi*) w archikatedrze w Toledo, aby kontynuować tam kult według liturgii opracowanej przez św. Izydora. Zarządził również spisanie, uporządkowanie i ujednoczenie tej liturgii na podstawie zrekonstruowanych tekstów. Ukoronowaniem dzieła było wydanie drukiem nowego mszału i brewiarza, do których włączono muzykę liturgiczną z kwadratowym zapisem nutowym.

WIEK XX

W celu przystosowania liturgii hiszpańskiej do wymagań II Soboru Watykańskiego (1962–1965) dokonano jej przeglądu, by odzyskać pierwotną czystość tekstów. Nowy mszał hiszpańsko-mozarabski został wręczony w roku 1992 Janowi Pawłowi II, który jako pierwszy papież celebrował mszę świętą według obrządku hiszpańskiego dnia 28 maja 1992 r. w Rzymie, w uroczystość Wniebowstąpienia.

Papież św. Jan Paweł II zezwolił na celebracje tej historycznej liturgii w jakimkolwiek miejscu Hiszpanii, gdzie spotkałaby się z zainteresowaniem wiernych.

Islam

Niesnaski i konflikty pomiędzy królami wizygockimi doprowadziły do zaproszenia Maurów w celu wsparcia jednej ze stron

walczących. Wojska berberyjskie i arabskie w sile zaledwie kilku tysięcy jeźdźców wkroczyły w roku 711 na Półwysep Iberyjski. W ciągu trzech lat Maurowie opanowali cały kraj. Władztwo wizygockie zostało zredukowane do północnego skrawka kraju. Tam, wśród wysokich gór, jak w naturalnej fortecy, przetrwało chrześcijańskie Królestwo Asturii.

W miarę postępowania inwazji arabskiej cenne relikwie przywiezione z Konstantynopola do Toledo przenoszone były coraz bardziej na północ, aż dotarły wreszcie do Asturii i Kantabrii.

Chrześcijanom mieszkającym na terytorium opanowanym przez muzułmanów zabroniono odnawiania czy budowania nowych kościołów i klasztorów, używania dzwonów, odbywania procesji... Represje były czasem krwawe. Przywilej zachowania religii był możliwy tylko w przypadku zaprzysiężenia lojalności wobec nowych władców. Tym wymogom poddało się arcybiskupstwo w Toledo. Wielu chrześcijan zaczęło szukać schronienia w północnych regionach Półwyspu, inni uciekali do życia pustelniczego. Rozpoczęła się epoka eremitów.

Sytuacja na Półwyspie Iberyjskim w VIII wieku znajduje odbicie w życiu i działalności św. Beato de Liébana.

ŚW. BEATO DE LIÉBANA

W VIII wieku pewien mnich mozarabski, znany później jako św. Beato de Liébana, przybył do klasztoru położonego na zboczach Doliny Liébana, w paśmie Gór Kantabryjskich.

Mnich Beato pochodził prawdopodobnie z Toledo lub z Andaluzji, terenów zajętych przez najeźdźcę islamskiego. Jako znany przedstawiciel ówczesnej kultury chrześcijańskiej wkrótce został

konfesorem córki króla asturyjskiego Pelayo, późniejszej królowej. Beato de Liébana był zaangażowanym obrońcą chrześcijaństwa. Ostro występował w swych pismach przeciwko kolaboracji z najeźdźcą, a szczególnie przeciwko arcybiskupowi Toledo Elipandowi, którego oskarżył o herezję. Elipando został bowiem wyniesiony do godności arcybiskupiej przez Maurów, w zamian za negację boskiej natury Chrystusa i głoszenie adopcjanizmu.

Najśłynniejszym dziełem św. Beato de Liébana są *Komentarze do Apokalipsy św. Jana*, bowiem IV Synod Toledański w roku 633 nakazywał codzienne czytanie Apokalipsy w okresie od Wielkanocy do Zesłania Ducha Świętego. Apostoł św. Jakub jest w nich przedstawiony jako ewangelizator Półwyspu Iberyjskiego. Dzieło ma również wielką wartość artystyczną. Trzydzieści manuskryptów zawiera wspaniałe ilustracje w stylu mozarabskim.

Rekonkwista

LEGENDA BITWY POD COVADONGĄ

Arabowie początkowo zlekceważyli eksodus ludności chrześcijańskiej na północ kraju. Jej liczebność jednak rosła i organizowała się ona pod przywództwem charyzmatycznego wodza Pelayo. Gdy Maurowie wysłali wreszcie swe oddziały na rekonesans sytuacji w Asturii i Kantabrii, Pelayo, udając ucieczkę, wciągnął wojska berberyjskie i arabskie w pułapkę, którą były wąwozy górskie w pobliżu grotty Covadonga (pasma Picos de Europa w Górach Kantabryjskich). Tam udało mu się rozdzielić oddziały wroga na grupy, zaatakować, spuszczając ze zboczy głazy skalne, i ostatecznie pobić

niedobitki Maurów. Zwycięstwo nad liczniejszymi siłami nieprzyjaciela przypisano pomocy Madonny z Covadongi, która od tego czasu jest patronką Asturii. Wódz Pelayo został obwołany królem i ustanowił swą stolicę w Cangas de Onís (Asturia). Był to rok 722. Bitwa pod Covadongą rozpoczęła powolny proces rekonkwisty, czyli odzyskiwania utraconych terenów.

Według słów historyka Claudio Sáncheza Albornosa (1893–1984) Asturia stała się „kolebką Hiszpanii” jako państwa katolickiego. Od czasów gdy stolica królestwa przemieszczała się coraz bardziej na południe kraju, Księstwo Asturii ma rangę delfinatu. Każdy następca tronu nosi tytuł księcia Asturii.

* * *

Wydarzenia związane z początkiem rekonkwisty relacjonują kronikarze VIII wieku. Najwięcej wiadomości dostarczają kroniki arabskie. Królowie asturyjscy rozszerzali zdobyte terytoria siłą oręża. Innym razem sprzyjały im bunty Berberów oraz lata suszy, nieurodzaju i głodu. Skłaniały one Arabów do czasowego powrotu na wybrzeża Afryki. Do roku 757 we władanie Królestwa Asturii, opartego na tradycji wizygockiej, włączone zostały już tereny od Porto (płn. Portugalia) do Pirenejów. Na południu granicą stała się rzeka Duero. Północna meseta, czyli płaskowyż kastylijski, zamieniona została ze względów strategicznych w kraj pustylny, prawie niezamieszany. Historyczny podział na Starą i Nową Kastylię uwarunkowany był chronologią odzyskiwania ziem spod dominacji arabskiej.

Do konfliktów wojennych z Arabami dołączyły się jeszcze konflikty z Baskami, którzy pomimo koligacji rodzinnych z monarchią asturyjską nie zawsze ją popierali. Dodatkowym problemem w IX wieku były najazdy Normanów na Galicję.

Od czasu do czasu rozniecano zarzewie „świętej wojny”. Po ponad siedmiu stuleciach rekonkwista została uwieńczona zdobyciem Granady w roku 1492. Dokonało tego królewskie małżeństwo, Izabela Kastylijska (1451–1504) i Ferdynand Aragoński (1452–1516). Za zasługi poniesione dla chrześcijaństwa papież Aleksander VI nadał im tytuł Królów Katolickich. Doprowadzili do ostatecznego zjednoczenia Półwyspu. Oboje spoczywają w Kaplicy Królewskiej katedry w Granadzie. Hiszpania stała się zachodnim „przedmurem chrześcijaństwa”.

Stolica zjednoczonego królestwa znajdowała się tam, gdzie w danym momencie stacjonował król. Była więc „*in itinere*”. Dopiero król Filip II Habsburg przeniósł swój dwór z Toledo do Madrytu i w roku 1561 ustanowił Madryt stolicą państwa, „nad którym słońce nie zachodzi”. Po włączeniu do Korony ziem Ameryki Południowej Hiszpania stała się największym zorganizowanym imperium od czasów Rzymu.

Hiszpańska „Wieża Babel”

Zależnie od pochodzenia i religii oraz zamieszkiwanych terenów ludność Hiszpanii została podzielona na grupy: mozarabów, morysków, muladí, mudecharów, żydów i „starych” chrześcijan.

MOZARABOWIE

Mozarabami nazywano chrześcijan zamieszkujących terytorium islamskie Półwyspu od roku 711, czyli od inwazji arabskiej, do końca XI wieku. Praktycznie do tej grupy należała cała ludność

niearabska, z wyjątkiem ludności żydowskiej. Mozarabowie zachowywali swą religię oraz pewną autonomię eklezjastyczną i sądową. Praktyki religijne odbywano w kościołach wizygockich pozostałych sprzed okupacji islamskiej. Animoszja muzułmanów wobec ludności chrześcijańskiej była źródłem rebelii, które były krwawo tłumione. Od roku 850 nasiliło się przemieszczanie mozarabów ku północy Półwyspu, co umożliwiło realizację polityki zaludniania terenów i miast należących do królestw Asturii, Leónu i Galicji.

Prześląkanie elementów kultury islamu do kultury powizygockiej, zwłaszcza na terenach okupowanych, doprowadziło do powstania nowego, oryginalnego stylu, który panował do XI wieku. Był to styl mozarabski. Jego korzenie znaleźć można w prądach sztuki wizygockiej, karolińskiej, arabskiej, koptyjskiej, a nawet sztuki czasów mezopotamskich. Najbardziej zaznaczył się on w architekturze i malarstwie. Mozarabskie miniatury malarskie, tworzone w skryptoriach klasztorów, ilustrowały teksty literatury religijnej. Najsłynniejsze są ilustracje do *Komentarzy do Apokalipsy św. Beato de Liébana* (VIII wiek). Stały się one inspiracją dla malarzy – od Gauguina do Picassa.

MULADÍ

Muladí byli to chrześcijanie, którzy przyjęli islam. Jednym z nich był potomek hrabiego Casiusa z arystokracji wizygockiej, zwany Muza Beni Casi lub Muza Banu Qasi. Po uniezależnieniu się od Emiratu Kordoby w 842 roku ogłosił się „trzecim królem Hiszpanii”, panującym nad obszarem granicznym pomiędzy chrześcijańskim królestwem Asturii a muzułmańskim emiratem Kordoby. Popierał raz jednych, raz drugich.

MUDECHAROWIE

Mudecharowie byli to muzułmanie, którym pozwolono zamieszkiwać pomiędzy chrześcijanami na terenach odzyskanych, bez konieczności zmiany religii. Nazwa pochodzi z języka arabskiego i znaczy „udomowiony”. W zamian za ustalone podatki mogli zachować własne prawa, sądy i zwyczaje, choć wyłączano ich z ziem, jeśli potrzebne były dla nowych osadników chrześcijańskich.

Mudecharowie zajmowali się rolnictwem i rzemiosłem. Pracowali jako murarze, stolarze, sukiennicy i tkacze. Byli mistrzami cegły i wprowadzili swój własny, oryginalny styl dekoracyjny. Był to styl mudechar.

Aby uniknąć dyskryminacji po roku 1502, wielu mudecharów przyjęło religię katolicką, przechodząc do grupy morysków. Jako „nowi chrześcijanie”, niezupełnie zasługujący na zaufanie, nie byli jednak lepiej traktowani.

Mudecharów, którzy zdecydowali się pozostać wyznawcami islamu, w roku 1609 ostatecznie wygnano z kraju. Straciło na tym rolnictwo. Ziemia zaczęła leżeć odłogiem.

STYL MUDECHAR (*MUDÉJAR*)

Styl mudechar (*mudéjar*) powstał jako skutek przenikania i wymieszania się prądów artystycznych i jako wyraz pokojowej koegzystencji ludności różnych religii. Jest to sztuka chrześcijańska z elementami islamskimi. Ten unikalny styl realizowany w cegle, gipsie, drewnie i ceramice glazurowej spotkać można tylko na terenie Hiszpanii. Obejmuje okres od XII do XVI wieku.

MORYSKOWIE

Moryskami nazywano muzułmanów z Al-Andalus, którzy po dekrete Królów Katolickich w roku 1502 przyjęli obowiązującą religię katolicką.

ŻYDZI

Żydzi zostali wyrzuceni z Anglii w 1290 roku, a z Francji nawet dwukrotnie: w 1306 i 1393 roku. Pomimo że ich obrończynią w Hiszpanii była królowa Izabela Katolicka, w roku 1492 zmuszono ich do wyboru: przyjęć chrzest albo opuścić kraj. Pomiędzy wiernymi swej religii i „przechrztami” (*judíos conversos*) zaistniały niesnaski, których powodem była walka o wpływy.

Wśród członków rodzin, które przyjęły chrześcijaństwo, znalazło się później wielu świętych. Najśłynniejszą z nich była św. Teresa z Ávili, doktor Kościoła katolickiego i reformatorka reguły karmelitańskiej. Na terenie całego kraju założyła wiele konwentów karmelitanek bosych. Pochodzenia żydowskiego był także Tomás de Torquemada, również z Ávili, wielki prześladowca innowierców i heretyków, pierwszy wielki inkwizytor Hiszpanii.

Podobnie jak osiedleńcy, zwani niezależnie od swego pochodzenia „frankami”, także Żydzi byli osadzani przez panujących władców wzdłuż Drogi Jakubowej, aby służyć pielgrzymom.

* * *

Stosunki pomiędzy osiedleńcami różnych nacji i religii nie zawsze układały się dobrze. W miastach powstały zamknięte dzielnice: Arabów, Żydów, „franków” i autochtonów. Walczyły pomiędzy

sobą o wpływy, znaczenie, przywileje i korzyści materialne, wiążące się z ruchem pielgrzymim. Poszczególne dzielnice (*burgos*) miały własne prawa i mówiły różnymi językami. W Pampelunie obwarowały się nawet wewnętrznymi murami obronnymi z wieżami strażniczymi. Dochodziło do krwawych starć. Podobnie działo się w Puente de La Reina, Estelli i Logroño. Dla uniknięcia konfliktów budowano wieże obserwacyjne obsadzone strażą pilnującą porządku lub instalowano zakony rycerskie.

Z czasem na terenie Półwyspu zaistniała pokojowa koegzystencja chrześcijan i muzułmanów, a także ludności żydowskiej. Wiek x był złotą epoką współżycia tak różnych kultur. Zwłaszcza Toledo stało się przykładem wzajemnego szacunku i współpracy trzech narodów i trzech religii monoteistycznych. Utworzono tam słynną szkołę tłumaczy, w której opracowywano wszystkie pisma sakralne i naukowe epoki, by udostępnić je w różnych językach. Na południu, w emiracie Kordoby rozwijała się wspaniale medycyna, praktykowana przez lekarzy arabskich (Averroes) i żydowskich (Maimonides). W czasach średniowiecznego zacofania Europy w dziedzinie medycyny i higieny w Kordobie wykonywano już operację usuwania zaćmy.

Innym przykładem zrównoważonych stosunków pomiędzy różnymi nacjami w ówczesnej Hiszpanii była budowa murów obronnych Ávili: murarstwo wykonali Maurowie, finansowali Żydzi, a chrześcijanie nadzorowali prace.

Gdy kraj został „oczyszczony” z innowierców, na straży prawidłowości kultu w Hiszpanii stanęła od roku 1480 Święta Inkwizycja. Aby lepiej odróżnić „starych” chrześcijan od „nowych” i w ten sposób udoskonalić kontrolę prawowierności społeczeństwa, za sprawą kardynała Cisnerosa, trzeciego wielkiego inkwizytora

Hiszpanii, wprowadzono nazwiska dwuczłonowe. Do czasów obecnych każdy obywatel państwa hiszpańskiego, jak również krajów Ameryki Południowej, ma dwa nazwiska: pierwsze po ojcu, drugie to nazwisko rodowe matki. Kobieta, zawierając małżeństwo, nie przyjmuje nazwiska męża. Potomkowie rodzin szlacheckich legitymowali się dwoma herbami rodzinnymi umieszczonymi na jednej tarczy. W ten prosty sposób wyjaśniony zostawał najbliższy rodowód każdego mieszkańca Hiszpanii.

ŚWIĘTA TERESA Z ÁVILI

W roku 1617 bł. Teresę od Jezusa ogłoszono patronką Hiszpanii razem ze św. Jakubem Starszym. W roku 1622 została kanonizowana.

Święta Teresa Cepeda y Ahumada urodziła się w roku 1515, prawdopodobnie w miejscowości Gotarrendura, w pobliżu Ávili, gdzie rodzina jej matki miała swą posiadłość. Niedaleko gołębnika w ogrodzie przydomowym w Gotarrendura znajduje się tablica ze słowami świętej: „Niech nic cię nie martwi, nic nie przeraża. Wszystko przemija. Bóg pozostaje. Cierpliwość osiąga wszystko. Kto jest z Bogiem, niczego mu nie braknie. Sam Bóg wystarcza”.

Reformatorka zakonu karmelitańskiego jest autorką dzieł, które przyniosły jej tytuł doktora Kościoła katolickiego. Uczyła modlitwy osobistej, płynącej z własnej myśli, ducha i serca, co było bardzo nowatorskie w czasach, gdy modlitwy były wspólne, głośne, z ustalonymi i zaaprobowanymi tekstami. Spowodowało to, że jedno z jej dzieł, *Księga życia*, zostało przekazane Świętej Inkwizycji z podejrzeniem o herezję.

Święta Teresa znalazła przyjaźń i wzajemne oparcie w dużo młodszym św. Janie od Krzyża (Juan de Yepes Alvarez), urodzonym

w 1542 roku w Fontiveros k. Ávili, a zmarłym w Úbeda (Jaen, Andaluzja). Życie obojga mistyków z Ávili jest zaskakująco ciekawe i pełne przygód. Święta Teresa była bardzo szanowana przez ówczesną arystokrację. Zabiegano o nią i zlecano organizację nowych klasztorów karmelitanek bosych. Założyła ich siedemnaście na obszarze od Burgos do Sewilli i Granady. W jednym z nich, ufundowanym przez księżną Alba w miejscowości Alba de Tormes (Salamanka), święta zakończyła swe pracowite życie. Tu znajduje się główna część jej relikwi. Ich dalsze losy, związane nawet ze współczesnością, są bardzo ciekawe.